

Na prawach rękopisu.

Nr. 13

BEZPARTYJNY BLOK WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM

SEKRETARJAT GENERALNY

Warszawa, dn. 17 marca 1933 r.

Nie do druku.

KOMUNIKAT POLITYCZNO-GOSPODARCZY

OGÓLNA SYTUACJA GOSPODARCZA

Zahamowanie spadku konjunktury.

Ostatnie półrocze ubiegłego roku zamyka trzyletni okres stale pogłębiającego się kryzysu gospodarczego i ustala życie gospodarcze na poziomie t. zw. depresji gospodarczej, która nie ulega już dalszemu pogłębianiu się. Nie można wprowadzić stwierdzenia wyraźnej poprawy konjunktury gospodarczej, gdyż naogół poziom produkcji i wymiany nie podniósł się, nie mniej jednak stwierdzić można zahamowanie stale dotychczas postępującego spadku. Z danych statystycznych można wyczytać, że produkcja i obroty utrzymują się na mniej więcej jednakowym poziomie od pół roku i nie wykazują tendencji do dalszego obniżania się.

Zatrudnienie.

W ciągu drugiego półrocza 1932 r. zatrudnienie w przemyśle, utrzymane w granicach 420 do 470 tysięcy, wykazuje znacznie mniejsze wahania, niż w tym samym okresie roku 1931, w którym spadek zatrudnienia pod koniec roku był 2 razy większy. Ilość zatrudnionych w przemyśle, która wynosiła w lipcu 1931 568 tysięcy, spada w grudniu tegoż roku do 475 tysięcy, czyli o 93 tysiące. Jeśli uwzględnić sezonowe ograniczenie produkcji w okresie zimowym, spadek zatrudnienia o 50 tysięcy pod koniec roku 1932 nie przedstawia się anormalnie. Dla porównania można wskazać, że sezonowy spadek zatrudnienia pod koniec każdego roku wahał się w latach 1929 do 1931 w granicach 9—16,5% zatrudnionych, gdy w 1932 r. spadek ten wynosił 11% zatrudnionych w lipcu.

Obroty handlowe.

Ustalenie się przewozów kolejowych na poziomie powyżej 9.500 wagonów przeciętnie dziennie wskazuje na utrzymywanie się obrotów handlowych na poziomie niezmiennym. W obrocie handlowym za granicznym występuje szczególnie wyraźnie zahamowanie spadku tak po stronie eksportu jak i importu.

Wartość naszego eksportu w drugim półroczu 1931 r. spadła z 175 milionów złotych w lipcu na 118 milionów w grudniu, czyli o 32%. W roku 1932 tendencja rozwojowa eksportu kształtowała się korzystnie. Eksport bowiem nie tylko nie spadł w drugim półroczu, ale wzrastał stale, a mianowicie z 78 milionów złotych z czerwca do 93 milionów w grudniu, osiągając przełomowo w listopadzie nawet 101 milionów. Podobnie kształtowały się obroty w imporcie, które w okresie lipiec — grudzień 1931 spadły z 128 milionów złotych na 91 milionów, natomiast w tym okresie 1932 r. wzrosły z 69 na 78 milionów złotych.

Mamy więc w stosunku do roku 1931 spadek obrotów handlowych zagranicznych w liczbach bezwzględnych, ale zarazem zahamowanie w okresie kilku miesięcy dalszego spadku, a nawet wyraźną tendencję poprawy.

Finanse.

Na oznaki odprężenia na rynku pieniężnym wskazuje znaczne osłabienie tempa spadku wkładów w instytucjach finansowych, a w niektórych, jak w P. K. O. i Komunalnych Kasach Oszczędności zanotować należy stale postępujący wzrost.

Te oznaki na przestrzeni kilku miesięcy posiadają ważne znaczenie w rozwoju dalszej konjunktury; są one wyraźnymi wskaźnikami zahamowania dotychczas stale postępującego spadku. Ustalając poziom gospodarczy, pozwalają łatwiej na dostosowanie się życia gospodarczego do zmienionych stosunków i przywrócenie przez to zachwianej kryzysem równowagi gospodarczej.

Produkcja.

Ogólny stan naszego gospodarstwa w obecnej chwili zdaje się wskazywać, że znajdujemy się na poziomie minimalnym, w którym dalsze obniżanie się nie nastąpi. Opróżnione składy fabryczne i polityka przemysłowa produkowania tylko na zaspokojenie

rzeczywistego zapotrzebowania, wskazuje, że proces przystosowania się produkcji pod względem ilościowym do obniżonej skutecznosci konsumpcji ma się ku końcowi.

Polityka gospodarcza rządu.

W okresie, w jakim się obecnie znajdujemy, występuje tem wyraźniej polityka gospodarcza rządu, realizowana od roku, a zdążająca do stworzenia warunków likwidacji ciężarów kryzysowych i przystosowania życia gospodarczego do nowych stosunków.

Zaległości podatkowe.

Biorąc chronologicznie, podjęte zostało najpierw przez rząd zagadnienie ciężaru zaległości podatkowych. Sprawa ta zależna bezpośrednio od rządu, znalazła się w pierwszym szeregu akcji. Wydane w tym kierunku ustawowe zarządzenia, respektując konieczne interesy skarbu, stworzyły warunki likwidacji zaległości podatkowych, zachowując indywidualność w ich traktowaniu. Z perspektywy czasu od wprowadzenia norm, mających doprowadzić do likwidacji zaległości podatkowych, można stwierdzić, że życie gospodarcze nie całkowicie doceniło możliwości, jakie one dają, a może i niewłaściwie je przyjęło, oczekując dalszych ulg. Tem można tłumaczyć dotychczasowe powolne tempo korzystania z nich.

Dostosowanie ciężaru długów i obniżenie kosztów kredytów.

Zagadnieniem zasadniczego znaczenia w likwidacji ciężarów kryzysowych jest sprawa ciężaru długów. Dostosowanie spłaty długów i kosztów kredytu do obniżonej zdolności płatniczej bez wchodzenia na drogę moratorium i naruszenia zaufania w stosunkach kredytowych stało się wytyczną akcji rządu. W stosunku do rolnictwa znalazło to swój wyraz w kompleksie dekretów, sprowadzających zadłużenie prywatne rolnictwa na drogę indywidualnych układów między wierzycielem a dłużnikiem.

Kredyty długoterminowe.

Kredyty długoterminowe emisyjne w sumie 1 milarda 800 milionów złotych skonwertowane zostały przez obniżenie oprocentowania na $4\frac{1}{2}\%$ do $5\frac{1}{2}\%$ i przez znaczne przedłużenie okresu spłat. Przynosi to znaczną ulgę w kosztach kredytu, obniża spłaty ratalne i ogranicza w najcięższym okresie najbliższych 3-ech lat spłaty rat tylko do odsetek.

W dziedzinie kredytu długoterminowego hipotecznego i krótkoterminowego ostatnie prace Rządu przynoszą:

Kredyty hipoteczne i pożyczki prywatne.

Odroczenie płatności prywatnych wierzycielności hipotecznych na półtora roku i obniżenie odsetek do 6%. W kredycie krótkoterminowym prywatnym (poza bankami), wszyscy rolnicy — tak mała jak wielka własność rolna — będą mogli korzystać z pośrednictwa urzędów rojemczych, które będą mogły

rozkładać spłaty do 7 lat z dwuletnim zawieszeniem spłat, obniżać odsetki do $4\frac{1}{2}\%$, weryfikować sumę długu i zaliczać na spłatę długu nadmiernie pobierane odsetki.

Kredyty bankowe.

W kredycie bankowym projekty ustaw przynoszą pomoc Rządu w upłynnieniu zamrożonych kredytów dla tych instytucji finansowych, które układać się będą ze swoimi dłużnikami co do ułatwienia spłaty zadłużenia przez rozłożenie na raty i obniżenie odsetek. W tym celu utworzony zostanie Bank Akceptacyjny, którego zadaniem będzie upłynnienie kredytów skonwertowanych przez przyjęcie od instytucji finansowych wierzycielności układowych. Wprowadzenie konwersji kredytów bankowych na drogę dobrowolnych układów między instytucją finansową a dłużnikiem i pomoc rządu w upłynnieniu tych kredytów stwarza poważne możliwości ulg dla dłużników, a zarazem polepszenia sytuacji samych instytucji kredytowych, które odzyskują zamrożone środki obrotowe. To polepszenie sytuacji finansowej instytucji kredytowych posiada bardzo dodatnie znaczenie dla wkładów i płynności instytucji finansowych. Winno ono podnieść znacznie zaufanie do lokat i oszczędności w instytucjach kredytowych. Celem zachęcenia do akcji konwersyjnej Skarb Państwa przyjmuje gwarancję za 50% strat, jakiby mogły ponieść instytucje finansowe na układach. Celem zapewnienia podstawy kredytowej Bankowi Akceptacyjnemu, Skarb Państwa obejmuje gwarancję do 50% jego zobowiązań. Tak w najogólniejszych zarysach przedstawia się akcja rządowa w kierunku obniżenia ciężaru spłaty długów i ich oprocentowania. Szczegóły konwersji kredytów poda następny komunikat.

Obniżenie cen monopolowych i taryfy kolejowej.

Dostosowanie cen przemysłowych do obniżonej zdolności nabywczej społeczeństwa w zakresie, na który rząd ma wpływ bezpośrednio, znajduje swój wyraz w obniżeniu cen monopolowych, spirytusu i tonyonowych. Dążąc do potanienia kosztów przewozu, stanowiących składnik kosztów produkcji i obrotu, rząd podejmuje systematyczne obniżanie taryf kolejowych.

Ustawa kartelowa.

W celu zyskania ustawowego upoważnienia do kontroli przemysłu skartelizowanego, rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o nadzorze nad kartelami, co spowoduje, że ceny kartelowe będą mogły być obniżone i dostosowane do obecnej sytuacji gospodarczej.

Aktywny program gospodarczy rządu.

Te główne kierunki akcji rządowej uzupełnione świeżo uchwaloną przez Sejm ustawą o Funduszu Pracy, organizującą środki na roboty publiczne i masowe zatrudnienie bezrobotnych oraz pomoc w ruchu budowlanym, znaczą konsekwentny program gospodarczy. Program nie biernego wyczekiwania, a aktywnej działalności, realizowanej szeregiem ustaw i rozporządzeń.

BUDŻET PAŃSTWA

Przedłożony przez rząd preliminarz budżetowy na 1933/34 zmniejszony został przez Sejm w dochodach o 34 miliony przez zmniejszenie wpływów z podatków i opłat z uwagi na osłabienie zdolności płatniczej społeczeństwa. Po uwzględnieniu innych mniejszych poprawek w dochodach i wydatkach budżet uchwalony przez Sejm wynosi:

w wydatkach 2 miljardy 452 miliony zł.,
w dochodach 2 miljardy 58 milionów zł.

Wydatki w budżecie a rzeczywiste wykonanie.

Wydatki budżetowe preliniowane na rok następny na 2.452 mil. są pod względem swej wysokości wydatków takie same, jak w budżecie na rok bieżący. Wykonanie jednak budżetu w roku bieżącym, to jest rzeczywiście czynione przez rząd wydatki są znacznie niższe od sumy budżetu i wynoszą w trzech kwartałach 1.680 mil. W okresie całego roku bieżącego rzeczywiste wydatki wyniosą nie więcej jak 2.250 mil.; będą zatem mniejsze od wydatków przewidzianych w budżecie o około 200 milionów. Ta zatem suma 2.250 mil., odpowiadająca rzeczywistym wydatkom, stanowi podstawę do porównania. Rozbieżność, jaka tu zachodzi między rzeczywistymi wydatkami, a przewidzianymi w budżecie powstaje stąd, że w budżecie muszą być uwzględnione wszystkie wydatki, które jednak nie muszą być w całości wykonane. Do takich wydatków należą wydatki na wojsko.

Wydatki na obronę kraju.

Wydatki na obronę Państwa wyniosą w roku bieżącym około 70 mil. mniej, niż preliniowano w budżecie. W budżecie na rok przyszły jeszcze bardziej, jak na rok bieżący jesteśmy zmuszeni utrzymać w budżecie pełną i nieobniżoną sumę wydatków na obronę Państwa, niezależnie od rzeczywistych wydatków, jakie dokonamy. Nakazuje nam to obecna sytuacja polityczna, w której Niemcy wypowiadają otwarcie pretensje zaborcze do naszych ziem. Rząd nie przecenia groźby fantastycznych pretensyj niemieckich, gdyż same Niemcy mają zbyt wiele kłopotu u siebie i wiele ryzykowałyby, wywołując ponownie wojnę europejską. Nie mniej jednak jedyną odpowiedzią naszą, która wpłynie niewątpliwie na ostudzenie zaborczości niemieckiej, może być stałe wzmaganie się naszej gotowości obronnej. Niemcy muszą wiedzieć, że Polska dzisiejsza nie jest słabą Polską przedrozbiorową, że naród polski gotów jest do największych ofiar dla utrzymania swej obrony i odparcia wszelkiej przemocy własną siłą. W stosunku do brutalnych pretensyj niemieckich niema innej odpowiedzi zrozumiałej dla Niemców i przez nich respektowanej, jak własne silne pogotowie obrony. Nie więc chęć zbrojenia się, ale konieczność życiowa, wypływająca z niebezpieczeństwa ze strony Niemiec zmusza nas do utrzymywania wydatków na wojsko na wysokości, która zapewnić nam może odpowiednią siłę obronną. W warunkach, w jakich się znajdujemy, nie możemy porównywać się z innymi państwami, nie zagrożonymi tak bezpośrednio; stąd też nasze wydatki na obronę kraju nie można oceniać tylko przez porównywanie z wydatkami

innych państw, czy z wydatkami innych części budżetu, a trzeba patrzeć na nie tak, jak każe nam twarda konieczność i rzeczywistość polityczna.

Wydatki na spłatę długów zagranicznych.

Drużga wielka pozycja, która inaczej wygląda w budżecie, a inaczej w wykonaniu, jest przeznaczona na spłatę długów zagranicznych. Obowiązek spłaty długów i odsetek wynika z zaciągniętych przez rząd zobowiązań i wymaga, by w budżecie państwowym wykazywane były w całości sumy, jakie przypadają do zapłaty w danym okresie budżetowym. Polska należy do krajów, które zaciągnięte zobowiązania regulują sumiennie. Jest to podstawą naszego kredytu i zaufania zagranicą.

Nie mniej jednak trudna sytuacja finansowa, w jakiej się Skarb nasz znajduje, uprawnia rząd do starania się o ulgi w spłacie zaciągniętych zobowiązań, tak jak to robi cały szereg innych państw, jak Belgja, Czechosłowacja i t. p. z potężną finansowo Francją na czele.

W budżecie państwowym poczyniliśmy duże oszczędności kosztem wielkich ofiar całego społeczeństwa; z chwilą, gdyśmy zrobili wszystko, co zrobić można było w naszych stosunkach finansowych, by utrzymać w pełni nasze płatności, możemy płacić tylko w takich granicach, które nie zagrażają całości naszych interesów skarbowych i finansowych. Pozostawiając zatem w budżecie wydatki na spłatę długów w całej wysokości przypadającej do zapłaty w roku 1933/34 stwierdzamy przez to całkowicie nasze zobowiązania; w rzeczywistym jednak pokryciu tych zobowiązań będziemy się musieli ograniczyć do spłat takich, jakie będą w naszej możliwości. Odnosi się to szczególnie do długu wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., którego raty już w okresie ubiegłym i bieżącym zostały odroczone na podstawie moratorium Hoovera. Rząd Polski opierając się na tem i powołując się na wysiłki, dokonane dla utrzymania równowagi budżetu i stosunków gospodarczych, powiadomił rząd Stanów Zjednoczonych o odroczeniu płatności raty z grudnia 1932 w tegorocznym budżecie.

Suma preliminarza na spłatę długów zagranicznych jest w budżecie na rok przyszły wyższą o 60 mil. od budżetu obecnego wskutek przypadających większych płatności w następnym roku. Ogólna suma spłaty długów wynosi 338 mil. wobec 276 mil. w budżecie bieżącym. Wydatki na spłatę długów stanowią, po wojsku, największą pozycję. Wydatki, co do których rząd będzie miał możność odraczać spłaty, wynoszą około 130 mil. O tę więc sumę rzeczywiste wydatki będą mogły być niższe od wydatków preliniowanych w budżecie.

Wyjaśnienie do dwóch pozycji wydatków na obronę kraju i spłatę długów zagranicznych wskazuje, jak należy rozumieć i odróżniać budżet i jego rzeczywiste wykonanie. Powyższe dwa przykłady wskazują, że różnica między budżetem a wykonaniem wynosi około 200 milj., o którą to sumę zatem będą wydatki niższe od tych, jakie wynikają z porównania z budżetem. O te 200 mil. będzie też niższy przewidziany w budżecie deficyt.

Ogólna kwota wydatków.

Ogólną sumę rzeczywistych wydatków, jaka wyniknie z wykonania budżetu na rok 33/34 przyjąć można w wysokości wydatków rzeczywistych budżetu tegorocznego, t. j. na około 2.250 mil. Suma ta stanowi to minimum, jakie państwo musi mieć zapewnione, na pokrycie niezbędnych wydatków, a więc utrzymanie wojska, bezpieczeństwa w kraju, szkolnictwa, wymiaru sprawiedliwości i wszystkich innych.

Ograniczenie wydatków.

W wydatkach budżetowych państwa poczyniono dotychczas znaczne oszczędności, o czym świadczy, że suma, jaką wyniosą rzeczywiste wydatki (2.250 mil.) jest o 743 mil. czyli o $\frac{1}{4}$ mniejsza od sumy wydatków z okresu 1929/30. Zaznaczyć tu należy, że zadania państwa, na które ono musi robić wydatki, nie tylko się nie zmniejszają, ale wzrastają. Wzrastają potrzeby by opieki społecznej, jak świadczenia na bezrobocie, zwiększające się w kryzysie, wzrastają potrzeby w szkolnictwie i t. d. Jest coraz więcej potrzeb, które wymagają zaspokojenia, po które zwraca się ze wszelkich stron do rządu. W obecnych warunkach państwo może jednak zaspakajać tylko najpilniejsze potrzeby, gdyż niema na tyle środków i nie może wyciągać od obywateli, osłabionych kryzysem, nadmiernych podatków. Ograniczenie więc wydatków do najkonieczniejszych potrzeb jest nakazem chwili.

Dostosowanie wydatków państwowych do obniżonych dochodów obywateli.

Rząd starał się, w granicach, w których to było możliwe ograniczyć wydatki i robić oszczędności, by dostosować się do możliwości płatniczej obywateli i utrzymać równowagę budżetu. Polska jest jednym z pierwszych państw, które weszły na drogę znacznych oszczędności budżetowych i obniżania wydatków. W porównaniu z innymi państwami osiągnęła Polska rezultaty znacznie większe, gdyż obniżenie wydatków u nas zaznacza się najwydatniej. Świadczą o tem porównania obniżki wydatków w procentach od roku 1929/30. Wydatki budżetowe nasze w 1931 na 100 w 1929/30 wynosiły 82, gdy w Niemczech 87, w Czechosłowacji 91, a w Anglii nawet więcej, bo 103. Spadły zatem u nas wydatki o 18 punktów, w Niemczech tylko o 13, a w Czechosłowacji o 9 punktów. Jeśli wydatki państwowe rozbić na wydatki na spłaty długów i wydatki, przeznaczone na administrację (t. j. bez emerytur i rent przedsiębiorstw), to okaże się, że wydatki na długi stale wzrastają (w 1929/30 — 251 mil., a na rok 1933/34 — 338 mil.), gdy ogólna suma budżetu maleje. Oszczędności więc, jakie osiąga się, powstają z wydatków administracyjnych, które z 2.405 mil. w 1929/31 spadły do 1900 mil. w 1931/32, a z końcem roku bieżącego wyniosą około 1750 mil. W ogólnych wydatkach budżetowych na rok 1933/34 po wydatkach na obronę kraju wydatki na długi państwowe stanowią 14% (338 mil.), na oświatę 13,3% (325 mil.), na emerytury i renty inwalidzkie 12% (295 mil.) — reszta dopiero, t. j. 662 mil. czyli 27% przypada na wszystkie inne resorty i potrzeby, które razem zajmują nie wiele więcej, jak $\frac{1}{4}$ wydatków.

Wydatki preliminowane w budżecie na rok na-

stępny, są w rzeczywistości niższe od wydatków budżetowych na rok obecny. Jakkolwiek w sumie ogólnej (2.452 mil.) wydatki preliminowane na rok bieżący i przyszły pokrywają się, to jednak, w sumie na rok przyszły mieści się kwota na spłatę długów wyższa o 63 mil. wskutek tego pozostałe wydatki musiały zostać o te 63 miliony zmniejszone. Musiały być zatem poczynione dalsze poważne oszczędności, by taką sumę można było oddać na spłatę długów.

Ogólna kwota dochodów.

Dochody przewidziane w budżecie na rok przyszły są niższe od budżetu tegorocznego o 319 mil. Rząd, licząc się z ciężkimi warunkami kryzysu i osłabioną możliwością płatności obywateli nie przewiduje na rok następny nowych podatków, pozostając przy dotychczasowych i stosując dalej ulgi przewidziane w podatku przemysłowym na rok następny. Ulgi te są poważne i wpływają na obniżanie się dochodów z tego źródła.

Zniżka podatku spadkowego.

Rząd zgodził się również na wniosek klubu poselskiego B. B. W. R. o obniżenie opodatkowania spadków i darowizn. Odpowiedni projekt ustawy został przez Klub B. B. W. R. wniesiony do łaski marszałkowskiej.

Projekt dąży do zapewnienia większej ciągłości pracy dla przyszłych pokoleń przez zwolnienie spadków od nadmiernego opodatkowania. Projekt kładzie szczególny nacisk na złagodzenie wysokiego opodatkowania spadków, przechodzących na najbliższą rodzinę, t. j. na małżonka i dzieci. Dotychczasowe opodatkowanie spadków obowiązuje od r. 1920 i ustalone zostało wysoko pod wpływem jednostronnych czynników politycznych. Projekt pozostawia wolny od opodatkowania spadek do 10.000 złotych i obniża bardzo wydatnie dotychczasowe opodatkowanie, bo do $\frac{1}{4}$ obecnych stawek. Według projektu stawka podatkowa w pierwszej grupie pokrewieństwa wynosić będzie tylko $\frac{1}{2}$ do 4% maximum wobec 2 do 15% dotychczas. Jednocześnie projekt w grupie najbliższej rodziny łagodzi progresję skali podatkowej dla majątków, reprezentujących stan średni.

W dalszych stopniach pokrewieństwa projekt niża obecne stawki opodatkowania od $\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{2}$ dotychczasowych wysokości. Ponadto projekt przewiduje ulgi w spłacie zaległości z podatku spadkowego przez rozłożenie spłat na dłuższe raty. W obecnym okresie trudności kryzysowych projekt przyniesie poważne ulgi dla opodatkowanych. Projekt, zniżając stawki, urealnia dotychczasowy wymiar podatku i jego ściąganie. Wysoki bowiem dotychczasowy podatek spadkowy uniemożliwia często upłynięcie odziedziczonego majątku i prowadzi do znacznych zaległości w spłacie. Zniżenie stawek podatkowych do granic możliwych do ściągnięcia nie narusza wpływów skarbowych z tego źródła, a przyczyni się do łatwiejszego uiszczenia się z podatku opodatkowanych.

Inicjatywa Klubu B. B. W. R. podjęta w kierunku zmiany uciążliwych postanowień w podatku skarbowym odbija się swą rzeczowością od masy demonstracyjnych wniosków, jakimi opozycja zasypała Sejm w tej sesji.

Dochody budżetowe.

Na preliminowaną sumę dochodów na rok następny zł. 2.058 składa się:

- 1.018 mil. z podatków i danin,
- 661 „ z monopolu państw.,
- 105 „ z przedsiębiorstw państw.,
- 274 „ z dochodów administracyjnych i innych.

Dochody z podatków.

Dochody z podatków preliminowane są w wysokości obecnych rzeczywistych wpływów, które za 10 mies. wyniosły 829 mil., na cały więc rok winny dać sumę zbliżoną do preliminowanej na rok następny. Wpływ z podatków w roku obecnym wynosi przeciętnie 90 mil. miesięcznie, suma natomiast preliminowana na rok następny daje 85 mil. przeciętnie miesięcznego wpływu. Dowodzi to, że preliminowano dochód realnie.

Dostosowanie podatków do obniżonych dochodów społecznych.

W podstawowych podatkach przewidziano w budżecie na rok następny niższe wpływy niż tegoroczne rzeczywiste dochody, a mianowicie:

- w podatku przemysłowym o 20 mil. (na 187 mil.),
- w podatku dochodowym o 27 mil. (na 170 mil.),
- w podatku gruntowym o 3 mil. (na 54 mil.).

Ogólna suma dochodów z podatków uległa w stosunku do roku 1929/30 zmniejszeniu o 718 mil. czyli ponad 41%. Wskazuje to, że wysokość podatków obniżała się w miarę pogłębiania się kryzysu i że rząd nie nakładał na obywateli nadmiernych obciążeń celem pokrycia wydatków budżetowych, a starał się

przez ograniczenie wydatków budżetowych i oszczędności dostosować budżet do możliwości płatniczej obywateli. Obniżenie się wpływów skarbowych nastąpiło w tych samych granicach, w jakich obniżył się ogólny poziom życia gospodarczego, co wskazuje, że ciężar podatków dostosowywał się do sytuacji kryzysowej.

Dochody z monopolu.

Dochody z monopolu w sumie 661 mil. są tylko o 35 mil. niższe od preliminowanych na rok bieżący, a wyższe od przypuszczalnych rzeczywistych wpływów w obecnym okresie. Monopole mogą liczyć na lepsze wpływy w roku następnym dzięki przeprowadzonemu w nich oszczędnościom, które w 5 mies. wyniosły sumę przeszło 100 mil. zł. Oszczędności w wydatkach przeprowadzono w stopniu znacznie wyższym, niż obniżenie się dochodów brutto monopolu, wskutek czego zapewniają one Skarbowi większy wpływ. Na polepszenie sytuacji w monopolach wpływa znaczna obniżka cen spirytusu i wyrobów tytoniowych, co powoduje większy zbyt. Potwierdzają to już pierwsze miesiące po wprowadzeniu obniżek, które spowodowały większą sprzedaż.

Dochody z monopolu stanowią $\frac{1}{3}$ część ogólnych dochodów skarbowych i są formą podatku, pobieranego w cenie spirytusu, tytoniu czy zapalek. Podatek ten jednak nie jest ściągany przymusowo jak inne, a mieści się on w cenie artykułów monopolowych, wytwarzanych przez państwo. Ma więc charakter odpłaty za sprzedany towar. Państwo więc wydobywa znaczną część dochodów na potrzeby budżetowe nie bezpośrednio z ciężarów podatkowych, a z prowadzenia przedsiębiorstwa monopolowego, co powinno wyjaśnić wiele dotychczasowych nieporozumień co do utożsamiania monopolu z kartelami.

DEFICYT BUDŻETOWY

Deficyty zagranicą.

Zjawisko deficytów budżetowych jest dzisiaj powszechne we wszystkich niemal państwach. Wyznika ono z przeżywanego kryzysu gospodarczego, z którym pozostaje w ścisłym związku. Obniżenie się dochodów społecznych powoduje wszędzie spadek dochodów skarbowych. Spadek ten jest większy, niż możliwość obniżenia wydatków budżetowych, co powoduje deficyty, idące w szeregu państw w bardzo wysokie sumy. I tak deficyty budżetowe wynosiły w 1931/32 w Niemczech — 1.250 mil. zł., w Anglii w 1930/31 ponad 800 mil. zł., w Stanach Zjednoczonych w 1930/31 ponad 7 miliardów złotych, a w 1931/32 ponad 23 miliardy, we Francji w 1930/31 ponad 900 mil. zł. w 1931/32 ponad 1600 mil.; na rok 1932/33 dojdzie do tej samej wysokości. Ze względu na różną wysokość budżetów w różnych państwach, ocena wysokości deficytu budżetowego daje lepszy obraz przez oznaczenie jej w stosunku procentowym do ogółu wydatków budżetowych. Tak określone deficyty w Stanach Zjednoczonych w 1930/31 — 20%, a w roku następnym 58% zwykłych wydatków. We Francji w 1931/32 deficyt wynosił 10% wydatków. W 1931 r. deficyty stanowiły w Austrii i we Włoszech około 15% wydatków budżetowych.

Rezerwy budżetowe.

Budżety państwowe w okresie 1926/30 dały nadwyżki 580 mil. zł. Suma ta ulokowana w różnych wartościach stanowiła rezerwy skarbowe odłożone z lat dobrej konjunktury.

Deficyt budżetowy Polski.

Deficyty budżetowe powstały u nas w drugim roku kryzysu i wynosiły:

- w 1930/31 — 64 mil.
- 31/32 — 204 mil.
- 10 mies. 32/33 — 215 mil.

Deficyty te pokrywane są dotychczas z rezerw skarbowych, jakie pozostały z okresu lat poprzednich. Na pokrycie części deficytu w bieżącym roku budżetowym użyto ponadto 50 mil. zł., zaciągniętych przez rząd jako pożyczka w Banku Polskim.

Deficyty w naszym budżecie państwowym wynosiły w 1931/32 około 8%, w roku bieżącym w 10 miesiącach około 11% wydatków ogólnych. Deficyty naszego budżetu nie odbiegają w kierunku gorszym od przykładów zagranicznych, a odwrotnie wykazują mniejszy procent w stosunku do ogólnych wydatków, co świadczy, że polityka skarbową rządu jest bardziej oszczędnościowa, niż gdzieindziej.

Deficyt w budżecie na rok 33/34.

Budżet na rok 1933/34 zamykający się w wydatkach kwotą 2.452 mil. i w dochodach 2.058 mil. wykazuje deficyt zł. 394 mil. Deficyt wskutek poprawek wniesionych przez Sejm jest większy o 33 mil. od deficytu, z jakim rząd przedłożył preliminarz budżetowy Sejmowi. Wniesienie przez rząd budżetu z deficytem nie oznacza, by sytuacja skarbowa Państwa była w niebezpieczeństwie. Dowodzi natomiast, że rząd stawia sprawę budżetu państwowego zupełnie otwarcie i ze spokojem przed społeczeństwem. Zdając sobie z zupełności sprawę z trudności, które po nią ciągną za sobą wykonanie budżetu, rząd przewiduje realne możliwości, pozwalające pokryć niedobór bez zachwiania równowagi budżetu.

Rzeczywisty deficyt a preliminarz.

Już w poprzednich wyjaśnieniach wykazano, że rzeczywiste wydatki budżetu będą mogły być mniejsze od wydatków przewidzianych w budżecie o sumę 200 mil. Wskutek tego i deficyt, wykazujący rachunkowo w budżecie sumę 394 mil. będzie o te 200 mil. mniejszy. Deficyt więc rzeczywisty przyjąć można na około 200 mil. według dzisiejszych wpływów skarbowych. Deficyt rzeczywisty w następnym roku budżetowym związany jest z dalszym przebiegiem kryzysu. Stabilizacja gospodarcza, która trwa od kilku miesięcy wskazuje na poprawę konjunktury. W tej fazie więc nie należy spodziewać się pogorszenia wpływów skarbowych i powiększenia się deficytu. Gdyby zaś konjunktura miała się pogarszać, na co obecna sytuacja gospodarcza nie wskazuje, powstanie kwestja dalszych oszczędności budżetowych. Rząd, który dotychczas czynami zaznaczył swe zde-

cydowane stanowisko w utrzymaniu równowagi budżetowej, podejmie i w przyszłości wszelkie środki, jakieby tego wymagała sytuacja finansowa Państwa.

Pokrycie deficytu.

Deficyt 200 mil. znajdzie swe pokrycie w połowie w pozostałych rezerwach skarbowych, w pozostałej zaś części nie stanowi zbyt wielkiej sumy, aby nie mógł być pokryty w drodze pożyczki wewnętrznej. W szczególności na podkreślenie zasługuje wyjątkowa sytuacja Skarbu Państwa wobec obywateli z powodu znacznej wysokości zaległych podatków. Suma zaległości podatkowych wynosi ponad miliard złotych, które rząd nie ściąga z nadmiernym naciskiem od obywateli, mając na względzie trwający kryzys. Rząd stosując ulgi w spłacie zaległości podatkowych kredytuje przez to znaczne sumy społeczeństwu; W ciężkiej sytuacji finansowej rząd posiadając wysokie sumy unieruchomione w zaległościach podatkowych w społeczeństwie, będzie mógł w drodze pożyczki wewnętrznej zaczerpnąć ze społeczeństwa potęgę w zrównoważeniu budżetu. W celu zapewnienia sobie ustawowego upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej, rząd wniósł projekt ustawy, przewidującej wypuszczenie biletów skarbowych do 200 mil. z terminem płatności do jednego roku. Suma 200 mil. zł. stanowi 1/5 ogólnych zaległości podatkowych i jest znacznie mniejsza, niż suma podatków dojrzałych do przymusowego ściągnięcia. Ułatwienie sytuacji finansowej rządowi w drodze pożyczki wewnętrznej przez tych obywateli, którzy będą mogli ulokować swe zasoby w bonach skarbowych, leży w interesie ogólnym, gdyż pozwoli Skarbowi na łagodniejsze stosowanie przymusu w ściąganiu zaległości podatkowych.

ODPOWIEDŹ GENERALNEGO REFERENTA BUDŻETU POS. MIEDZIŃSKIEGO NA ZARZUTY OPOZYCJI

Na posiedzeniu Sejmu w dn. 13.II. 1933 r. przed południem odbyło się trzecie czytanie ustawy skarbowej na rok 1933/34. Przed głosowaniem odbyła się jeszcze dyskusja, którą rozpoczął generalny referent budżetu, poseł Miedziński.

Konieczność uchwalenia prawa budżetowego.

Projekt ustawy skarbowej w tym roku zasadniczo nie odbiega od brzmienia uchwalonego w roku zeszłym. Główna zmiana pochodzi stąd, że w obecnym roku wyodrębniono fundusze jako osobną czwartą część budżetu. Tę nowość uważamy za pożyteczną, ale jest to dopiero pierwszy krok na tej drodze i zgadzam się z opinią niektórych posłów komisji budżetowej, że ta instytucja funduszy powinna ulec dalszej rewizji. Powinny pozostać tylko te fundusze, które — jak się wyraził p. Rybarski — żyją życiem odrębnym. Inne powinny znaleźć się w dochodach i wydatkach tych instytucji, które istotnie niemi administrują, jeszcze inne mają być zlikwidowane. Zasadnicze uregulowanie tej sprawy powinno znaleźć wyraz w ordynacji budżetowej, której dotychczas nie

mamy. Czas już ażeby przystąpić do opracowania prawa budżetowego. Wprawdzie uchwalenie nowej konstytucji musi to przewidzieć, ale nic nie stoi na przeszkodzie do uruchomienia prac przygotowawczych i z takim postulatem zwracam się do Rządu.

Komisja budżetowa wprowadziła zmiany do ustawy skarbowej natury tylko stylistycznej i porządkowej.

Plan gospodarki budżetowej.

Plan gospodarki, który jest wyłożony w ustawie skarbowej i w preliminarzu, nie może być z natury rzeczy precyzyjny w pozycjach, zwłaszcza w chwili obecnej, i nie mamy możliwości rozplanowania pewnych wydatków i dochodów przekraczających same tylko pokrycie wydatków, co można było robić w dobrych czasach. W roku obecnym cyfry końcowe wykazują niedobór budżetowy, a jako pokrycie jego oprócz zwrotu o rezerwach skarbowych, który miał już miejsce w poprzednich latach, mamy jeszcze ogólnikową pozycję pokrycia pozostającej reszty innym sposobem, co pozostawia Rządowi w wykonaniu pewną możliwość dalszego opracowania. Oczywiście

cie jeżeli dajemy Rządowi pewne upoważnienia i swobodę wykonania ogólnego planu, to musimy mieć podstawę do ufności, że Rząd korzysta z tego w sposób dodatni.

Podstawy zaufania wzbudziły szeroką dyskusję w sprawie prawidłowości zasadniczych linii postępowania Rządu i naszej oceny jego działalności oraz oczekiwania, że Rząd trudnościom sprosta. Pragnę poświęcić parę uwag prawidłowości naszego rozumowania.

Fachowość prawnicza p. Trąpczyńskiego.

Ubocznie przewinęła się przez dyskusję sprawa wyboru Prezydenta. Nie chcę poruszać zagadnień związanych merytorycznie z tą sprawą. Chodzi mi w tej chwili tylko o to, że p. Trąpczyński zarzucił mi dyletantyzm w moich rozumowaniach prawnych. Nigdy nie przeczyłem, że nie jestem prawnikiem fachowym, ale czy właśnie w tym momencie zarzut p. Trąpczyńskiego był usprawiedliwiony — wolno powątpiewać. P. Trąpczyński obok art. 39 konstytucji, który mówi o obiorze Prezydenta w sytuacji normalnej, wskazał mi art. 41, twierdząc, że rzecz, o której mówimy, jest tam dość jasno przewidziana. Tymczasem ten art. 41 odnosi się do sytuacji zupełnie wyjątkowej, jeżeli urząd Prezydenta został opróżniony jakimś zbiegiem okoliczności nieprzewidywanym, czy też katastrofalnym. Dla naszej sytuacji tylko art. 39 może stanowić podstawę rozumowania. Okazuje się więc, że raczej dyletant prawniczy obrał prostą i właściwą drogę rozumowania, a nie fachowy prawnik. P. Trąpczyński dodał, że jedyną nieregularnością, która by wynikała z jego sposobu ujęcia rzeczy, byłoby to, że przez kilka tygodni rządziłby za miast Prezydenta marszałek Sejmu, co nie byłoby żadnym nieszczęściem dla Państwa. Dyletant uważa, że konstytucja przypisuje rolę głowy Państwa Prezydentowi, a tylko zupełnie wyjątkowo mówi o zastępstwie, gdy tymczasem fachowiec powiada że to drobiazg i jeżeli rolę tę wykona kto inny, to nikomu to nie zaszkodzi. Zdaje się jednak, że w tym konkretnym wypadku znowu ani ja nie jestem takim dyletantem, ani p. Trąpczyński takim fachowcem.

Falszywe cytaty p. Rybarskiego.

P. Rybarski mówił o przewidywaniach b. ministra Matuszewskiego. W dzisiejszej prasie p. Matuszewski zabrał głos i odpowiedź jego rzuca charakterystyczne światło na metodę tych naszych debat. Okazuje się, że w 8 zarzutach postawionych p. Matuszewskiemu, p. Rybarski w 7 wypadkach przytoczył nieścisłe cytaty, lub cytaty spreparowane. P. Rybarski przytaczał pewne zdania, następne opuszczał, potem znowu czytał jakiś ustęp i znowu następny opuszczał. Chyba p. Rybarski wiedział co opuszcza i dlaczego opuszcza. Sądziłem, że jak się z tej trybuny coś cytuję, to jest to prawda i w piątek byłem zaskoczony temi cytatai. Później przekonałem się, że albo te przytoczenia są przekształcone przez opuszczenia, albo przez dodanie niewinnego słówka „bo“, skutkiem czego zdanie wygląda jako argument. Nas Panowie nigdy nie złapiecie na takich nieścisłościach i jeżeli brak przewidywania w Rządzie nie da się uzasadnić innymi argumentami, jak takimi, to jest to największy komplement dla tych, z którymi Panowie polemizują.

Nieistotna krytyka opozycji.

Zawsze krytykujecie na wstecz, a nie dajecie wskazań na przyszłość. W tym roku nie słyszymy już nawet wskazówek na przyszłość. Jedyńm istotnym zarzutem jest gospodarka rezerwami. Może trzeba było ich więcej schować, a nie robić tak wielkich skoków inwestycyjnych, których jednak kraj był spragniony. Ale przecież i Panowie wówczas tak samo zapatrywaliście się na tę sprawę i już od 1928 r. kiedy przyszły te wysokie nadwyżki rozpoczęliście natychmiast dysponowanie niemi. Pierwszy klub Narodowy przecież wystąpił z wnioskiem o jednorazowy dodatek na emerytów i inwalidów w wysokości 60 proc. miesięcznego uposażenia. Potem przyszły dalsze wnioski Panów, co do uposażeń, pokrywane w sposób nieistotny i nadwężający rezerwy, już nie mówię o wnioskach lewicy, które były wprost bez pokrycia.

Jakie są programy opozycji?

Przed szeregiem lat wysunęliśmy pewne podstawy naszych przewidywań i pewien program gospodarczy, który dziś da się już ocenić według działalności lat kilku, — jakkolwiek Panowie uparcie uważają za ustalone, że Rząd i nasz obóz niema programu. P. Czapiński przytoczył na to jedno zdanie z broszury p. Czechowicza, a jednak spojrzymy na przykłady najświeższe, co usłyszeliśmy ze strony Panów, jako programy? Program lewicy sformułowany przez p. Czapińskiego opiewa, że wobec obciążenia granic zachodnich trzeba zerwać z zasadą silnego Rządu. Tymczasem widzimy, że nasi sąsiedzi wcale z tą zasadą nie zrywają. P. Czapiński, który jest tak uczony do wodził, że skoro wojna światowa została przez Francję wygrana, a Francja ma słabe rządy, to i my powinniśmy sobie takie rządy fundować. Dziwię się, że p. Czapiński tej sprawy lepiej nie przestudjował, bo przecież miarą geniuszu narodu francuskiego jest właśnie to, że wygrał on wojnę mimo swego ustroju. Z pamiętników Poincarego, Clemenceau i Focha wiadać z jak strasznymi trudnościami musieli walczyć ci ludzie, którzy brali na siebie wtedy odpowiedzialność za rządy i zwycięstwo.

Walkę przyjmujemy.

Usłyszeliśmy tu dwie zapowiedzi: P. Żuławskiego, wzywającą masy do buntu i p. Rybarskiego, że prawica przejdzie do ataku. Nie są to chyba programy gospodarcze, bo gdyby nawet lewicy udało się doprowadzić do rządów robotniczo-chłopskich, na drugi dzień nie znalazłaby się w lepszej gospodarczej sytuacji i raczej byłoby gorzej z powodu nowych wydatków, a mniejszych wpływów. Co do zapowiedzi prawicy, to jest ona wprost zapowiedzią walki politycznej. I tu muszę powiedzieć rzecz, która może Panów mimowoli do tego zachęcić. Gdybyście Panowie nas zlikwidowali, napewno nie podnieśliemy krzyku i skarg, nie polecimy z żalami do wszystkich międzyrodówek i nie będziemy kokietowali starych pacyfistek w Paryżu pokazywaniem żalonych pośladków. Od walki nie uchylimy się nigdy. Nie dlatego, że byśmy sobie jej życzyli, przeciwnie zgadzamy się z Panami, że walka wewnętrzna dla Państwa nie jest potrzebna. Ale gdy Panowie nam walkę zapowiadają

cie, to przyjmujemy ją nietylko jako żołnierze, którzy się walki nie boją, lecz także ponieważ wierzymy w słuszność tej linii, którą prowadzimy i ponieważ uważamy, że naszym świętym obowiązkiem jest prowadzić ją aż do zwycięstwa. Bóg jest wielki, zobaczymy jak to będzie.

Rząd wykonywa swój program.

Jakie są momenty, które nas — większość, składającą do zaufania, że i w tej sytuacji Rząd da sobie radę i wykona plan, któryśmy sobie narysowali. Rząd przed kilku laty stanął na tem stanowisku, że dążyć będzie do utrzymania stałości waluty i to było zapowiedziane planowo. A stałość waluty to nie jest szczególnie w tych czasach. Jeżeli została ona utrzymana, to nie stało się samo przez się niechcący, lecz jako wykonanie planowego dążenia. Dalej była zapowiedziana równowaga budżetowa, którą Rząd wysunął programowo, jako konieczność i wbrew wątpliwościom co roku równowaga została utrzymana przez trzy lata. I to nie stało się samo przez się, to przecież wymagało olbrzymich wysiłków oszczędnościowych i decyzji, któreby nie były możliwe w innym układzie politycznym. W przeszłym roku wyrażaliśmy obawy o dodatni bilans handlowy, Rząd dał bardzo ostrożne zapewnienie, że zostanie on utrzymany i tak się też rzeczywiście stało. W dziedzinie zasadniczych wytycznych polityki ekonomicznej konsekwentnie wyraża się wnioski z założeń takich, jak zmiana siły nabywczej pieniądza. I tu Panowie mają szereg znanych i zapowiedzianych ustaw i pociągnięć Rządu. Rewizja stosunku wierzyciela do dłużnika została przez nasz obóz przyjęta jako teza i jest wykonywana. Rząd daje pierwszy przykład przez przeprowadzenie ostatnich konwersyj, jakoteż przez obecne zmiany oprecenowania wszystkich pożyczek związanych z reformą rolną, przez zmniejszenie obciążenia własności rolnej. Konsekwentnym krokiem naszej tezy był nacisk na ceny produktów przemysłowych. Rząd dał przykład w dziedzinie taryfowej. Przeprowadza się też zasadę zrównywania cen raczej w dół niż w górę. Ta ostatnia decyzja nie powinna być obojętna dla lewicy, chociaż zmniejsza szanse zapowiedzianego przez nią buntu. Równanie cen w dół bowiem jest przeszkodzeniem drożyznie.

Metody opozycji.

Jeżeli się stawia jakiś plan i jeżeli potem fakty zgadzają się z temi planami to trzeba być bardzo upartym, żeby twierdzić, że ta zgodność jest tylko przypadkiem. Panowie we wszystkich sprawach, które się dzieją dobrze, robią taką minę, jakby się to działo samo, a gdy się dzieje źle, mówicie że winny jest Rząd. Mówimy innemi językami i dlatego np. nie możemy się porozumieć z klubem Narodowym, co do konstytucji. Najlepiej byłoby niektóre jej artykuły, które mówią o kompetencji naczelnych władz Państwa w sądownictwie, ustawodawstwie, administracji, — zaopatrzyć uwagę: „o ile klub Narodowy niema nic przeciw temu po zbadaniu sprawy przez posła Trąpczyńskiego“. Konstytucja wyraźnie daje Sądowi Najwyższemu decyzję o badaniu prawidłowości wyborów, ale p. Trąpczyński się temu sprzeciwia, mówiąc: ja tam byłem i rzecz zbadałem i żądam rozwiązania Izby. Tak sobie ze środy na piątek. Podobnie zapatruje się klub Narodowy na preroga-

tywy Prezydenta, a co do Rządu, to chociaż on opiera się o większość, klub Narodowy uważa go za niepraworządny. Wszędzie na świecie zagadnienie rozwiązania Izby i nowych wyborów wynika dopiero wtedy, gdy niema większości, a tu nagle Panowie fundują nam wniosek o rozwiązanie Izby. Dopóki jednak stan konstytucji jest taki, jak teraz, a Rząd działa według zapowiedzianego i wykonywanego programu w dziedzinie gospodarczej i politycznej — nie mamy podstawy do nieufności dla Rządu i dlatego proszę o przyjęcie ustawy skarbowej według wniosków komisji.

Odpowiedź referenta generalnego na zarzuty opozycji.

Następnie jeszcze raz po dyskusji zabrał głos referent generalny, pos. Miedziński:

Dość oryginalnie wygląda rzekoma dyktatura i ucisk w Polsce wobec tego, co wysłuchaliśmy choćby dziś z tej trybuny. Jeżeli nie reagujemy na zwroty i określenia obraźliwe, z którymi niektórzy posłowie zwracali się do naszego obozu, — czynimy to dlatego tylko, że Panowie korzystają z praw mniejszości i gościnności. Nic łatwiejszego dla nas, jak reagować w sposób bardzo dotkliwy na takie obrazy i tylko ze względu na ten nasz stosunek do Panów wstrzymujemy się od takiej reakcji.

Stronnictwo Narodowe o budżecie.

P. Stroński powiada, że ten budżet nie jest budżetem dlatego, że wpływy nie wpłyną w tej wysokości, a wydatki też nie będą wydane w tej wysokości. P. Stroński w tym wypadku nie jest w swojej specjalności. Niema na świecie budżetu, któryby wyglądał inaczej, gdzieby po obu stronach cyfry tak ściśle obowiązywały, jak to się ma sprawa z innemi ustawami. Ta zasadnicza cecha budżetu jest przedmiotem rozważań wszystkich największych powag w tej dziedzinie. Jeden z uczonych posuwa się tak daleko, że powiada, iż budżet właściwie jest aktem administracyjnym, ubranym w formę ustawy. Cyfry wpływów mają charakter deklaracyjny, a nie obligatoryjny. Są to rzeczy elementarne, a jednak trzeba je tu przytaczać. Nikt nie potrafi zmusić ludności, ażeby wypaliła tyle a tyle papierosów, albo wypila tyle a tyle wódki. Jeżeli zaś cyfry wpływów nie są obiektywnie obowiązujące, to także wydatki nie mogą być bezwzględnie obowiązujące.

Co do strony praktycznej zarzutów, to gdyby zarzut o tych rezerwach, których niema, był poraz pierwszy wytoczony, to możeby kogokolwiek zastanowił, ale Panowie od trzech lat to samo powtarzają, a rzeczywistość temu przeczy.

Nie będę z tej trybuny odpowiadał na zarzut, jako redaktor „Gazety Polskiej“. Jeżeli cytaty p. Strońskiego były podane nieściśle, to będą sprostowane, ale jeżeli się operuje cyframi z r. 1925, to pozornie wyglądają one nisko, ale były to franki złote, więc 2 miljarde to dziś równa się 3,400 milionów zł.

Blok — syntezą interesów Państwa.

Co do programów — to ja mówiłem o programie rządowym i wykazałem jego istnienie, p. Stroński zaś mówił o programach naszego obozu w jego całości. Niewątpliwie w tym obozie żyje szereg różnych myśli

programowych wywołanych już to przez różne konstrukcje psychiczne ludzi, już to przez reprezentowane przez nich interesy. Dopiero po wymianie tych zdań następuje w obozie rządowym synteza. Sądzę, że właśnie p. Stroński tylko jeszcze raz zaprzeczył tej legendzie, jakobyśmy byli tylko szeregiem manekinów, którzy potrafią tylko spełniać rozkazy zgóry, i stwierdził najdobitniej, że jesteśmy obozem żywym, w którym wymiana myśli istnieje. Dziękujemy mu za to i w miarę, jak nasz obóz będzie się rozszerzał, będzie w nim fermentów myślowych coraz więcej i nie będziemy się tem martwili szczególnie gdy, jak z faktów się okazuje, ta synteza jest i trwa.

„Przyjdź i weź“.

Co do polityki zagranicznej, to jakież to konkretne błędy zrobił Rząd? Czy stanął w sprzeczności z opinią kraju? Był zarzut, że nie potrafił się przeciwstawić organizacji 5 mocarstw. Tu nawiasem zauważę, że kiedy klub p. Strońskiego był u steru polityki zagranicznej — to nigdy nawet wobec mniejszych ilości mocarstw nie był tak bardzo mocny, przeciwnie był grzeszny.

Czy naprawdę tak dawno było oświadczenie delegata Rządu p. Raczyńskiego w komisji rozbrojenia w Genewie? Czy to właśnie nie on oświadczył się wyraźnie przeciw przekazywaniu spraw związanych z równouprawnieniem Niemiec jakiejś konferencji mocarstw? I podtrzymało go szeregi państw, i mimo nalegania przewodniczącego komisji, aby mu pozwolić na udział w konferencji, min. Raczyński utrzymał swoje zastrzeżenie i powtórzył je jeszcze kilka dni temu.

Czy Pan jest w stanie zabronić jakimkolwiek 5 krajom, żeby odbywały narady? Czy jest Pan w stanie powiedzieć im na to coś innego, jak tyle, że wasze narady obchodzą nas tylko tyle, o ile będą uwzględnione nasze interesy? Tobo też było dość dziwne i Panowie samiby sobie innych wymagań nie stawiali.

Niepotrzebna dyskusja.

Komu jest potrzebna teraz dyskusja nad tą sprawą, sprawą niesporną w narodzie? Od pierwszej chwili zajęliśmy przecież wyraźne stanowisko, że na wszelkie czyjekolwiek nadzieje, jedyną odpowiedzią

Polski mogłoby być słowo Cambronne'a a na groźby jedyna odpowiedź: „Przyjdź i weź“. Powstaje dziwne wrażenie, którego zapewne chcieli Panowie uniknąć: z tej sprawy chcecie zrobić narzędzie do grywki wewnętrznej, jakbyście chcieli powiedzieć — trzeba, żeby była wewnętrzna zgoda, więc wy ustąpcie. To jest oryginalne wymuszanie przez mniejszość na większości.

Dyskusji o nowych wyborach my nie chcemy prowadzić, bo ona jest niepotrzebna i jest znowu tylko potwierdzeniem tego oryginalnego waszego rozumienia konstytucji, że jeżeli Prezydent ma prawo to zrobić, niech zrobi, bo wy tak chcecie. Ale Prezydent ma prawo zrobić kiedy on zechce i na tem dyskusja musi się kończyć.

Pogróżki P. P. S.

Oryginalne jest też rozumowanie p. Niedziałkowskiego, że w tej chwili, którą Panowie wszyscy określają jako wymagającą największego natężenia sił społeczeństwa, on będzie dążył do zburzenia spokoju mas i do podważenia ich do walki wewnętrznej. Wszystkie te groźby nie burzą naszego spokoju i spokoju Rządu, jako odpowiedzialnego za sytuację Państwa. I to jest niezmiernie ważne, że Rząd jest spokojny, że Rząd groźbami się nie przejmuję, my zaś wyrażamy wiarę i przekonanie, że Rząd do zburzenia spokoju mas i podważenia ich do walki nie dopuści. Wyrażamy też głębokie przekonanie, że to wogóle nie będzie potrzebne.

Gdy ktoś mówi z trybuny rzeczy rewolucyjne, nie powinien obawiać się tak, jak p. Niedziałkowski, przywołania do porządku nawet z 50 złotych karą. Tymczasem p. Niedziałkowski gdy chciał wypowiedzieć słowa znieważające sądy Rzplitej, schował się za plecy zmarłego wielkiego poety. Takich rewolucjonistów my się nie boimy.

Głosowanie.

Następnie przystąpiono do głosowania. Budżet i ustawę skarbową przyjęto w 3-em czytaniu.

P. marszałek stwierdził, że budżet został uchwalony w terminie konstytucyjnym. Przewiduje on dochody w wysokości 2,057,800 tys. zł., a wydatki — 2,451,980 tys. zł.

BUDŻETY SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Sytuacja finansowa związków komunalnych sprawia, że preliminarze ich budżetów na 1933/4 r. będą znacznie niższe, niż preliminarze budżetów w latach ubiegłych. Już nawet bieżący rok budżetowy (1932/3) wykazuje duże skurczenie preliminarzy budżetowych w porównaniu z poprzednimi latami.

Świadczą o tem ogólne sumy wydatków związków komunalnych, przewidziane w preliminarzach:

Rok	Wydatki zwyčajne	Wydatki nadzwyczajne	Razem wydatki zwyčajne i nadzwyczajne
1928/9 preliminarz wano	723.474.400 zł.	561.812.400 zł.	1.285.286.800 zł.
wykonano	775.179.000 zł.	461.526.500 zł.	1.236.705.500 zł.

Rok	Wydatki zwyčajne	Wydatki nadzwyczajne	Razem wydatki zwyčajne i nadzwyczajne
1929/30 preliminarz wano	837.889.100 zł.	387.885.700 zł.	1.225.774.800 zł.
wykonano	822.168.700 zł.	304.986.300 zł.	1.127.155.000 zł.
1930/1 preliminarz wano	830.205.500 zł.	289.750.500 zł.	1.119.956.000 zł.
1931/2 preliminarz wano	747.400.000 zł.	170.000.000 zł.	917.400.000 zł.
1932/3 preliminarz wano	654.074.033 zł.	91.205.761 zł.	745.279.794 zł.

W szczególności w roku budżetowym 1933/4 wydatki na koszty administracji ogólnej związków komunalnych, jak również wydatki na koszty administracji przedsiębiorstw komunalnych ulegną dalszemu obniżeniu, zapoczątkowanemu w roku budżetowym 1932/3. Łączne obniżenie w dziale pierwszym budżetu administracyjnego związków komunalnych wynosić będzie: w m. st. Warszawie, w wojewódzkich związkach komunalnych poznańskim i pomorskim, w gminach miejskich, liczących do 5.000 mieszkańców i w gminach wiejskich — 25% rzeczywistych wydatków z roku budżetowego 1930/1, w gminach zaś miejskich, liczących ponad 5.000 mieszkańców i w powiatowych związkach komunalnych — 30% wspomnianych wydatków.

Jaki wpływ wywiera obniżenie wydatków w dziale pierwszym budżetu administracyjnego związków komunalnych wskazują następujące cyfry, odnoszące się do roku budżetowego 1932/3:

Oznaczenie związku komunalnego	Ogólna suma wydatków zwyczajnych	Dział pierwszy. Adm. ogólna:	
		Wydatki osobowe zł.	Wydatki rzeczowe zł.
Związki wojewódzkie	21.129.857	1.770.486	1.094.131
%	100	8.38	5.18
Związki powiatowe	119.794.510	13.277.368	6.826.145
%	100	11.08	5.70
Miasta wydzielone wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszk.	306.086.859	50.324.579	9.760.930
%	100	16.44	3.19
Miasta niewydzielone wzgl. z ludnością do 25.000 mieszk.	87.046.332	18.899.391	3.897.368
%	100	21.71	4.48
Gminy wiejskie	120.016.475	33.350.338	11.035.513
%	100	27.79	9.20

Oznaczenie związku komunalnego:	Ogólna suma wydatków nadzwyczajnych:	Dział pierwszy Adm. ogólna:
Związki wojewódzkie	1.358.919 zł.	—
Związki powiatowe	17.367.545 zł.	97.407 zł.
%	100	0.56
Miasta wydzielone wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszk.	51.755.361 zł.	116.373 zł.
%	100	0.23
Miasta niewydzielone wzgl. z ludnością do 25.000 mieszk.	11.737.911 zł.	171.607 zł.
%	100	1.46
Gminy wiejskie	8.986.028 zł.	209.614 zł.
%	100	2.33

Biorąc pod uwagę poprzednio wyszczególnione wydatki zwyczajne związków komunalnych, preliminarowane na rok budżetowy 1932/3, to suma tych wydatków wynosi 654.074.033 zł., z czego przypada na:

Związki wojewódzkie	21.129.857 zł.	3.23%
związki powiatowe	119.794.510 zł.	18.31%
gminy miejskie	393.133.191 zł.	60.10%
gminy wiejskie	120.016.475 zł.	18.36%

Pod względem wysokości kwot, preliminarowanych w poszczególnych działach budżetów, na pierwsze miejsce wysuwają się wydatki na administrację ogólną. W łącznej sumie wydatków wszystkich związków komunalnych wynoszą one 22.97%, z czego na wy-

datki osobowe przypada — 17.98%, na wydatki rzeczowe — 4.99%. Stosunkowo najwyższe są koszty administracji ogólnej w gminach wiejskich, gdyż wynoszą 36.99% ogólnej sumy wydatków zwyczajnych tych gmin, gdy natomiast wynoszą w miastach nie wydzielonych wzgl. z ludnością do

25.000 mieszkańców	26.19%
w innych miastach	19.63%
w związkach powiatowych	16.78%
w związkach wojewódzkich	13.56%

ogólnych sum wydatków zwyczajnych wymienionych związków komunalnych. Zaznaczyć się godzi, że w wydatkach zwyczajnych gmin wiejskich województwa wschodnich, wydatki na administrację ogólną sięgają połowy wydatków zwyczajnych tych gmin.

Drugie miejsce w wydatkach zwyczajnych związków komunalnych zajmują wydatki na obsługę długów. Wydatki te według preliminarzy na rok budżetowy 1932/3 przedstawiają się:

Oznaczenie związku komunalnego	Ogólna suma wydatków zwyczajnych zł.	Splata raty amort. (kapitał) zł.	długów procenty zł.
Związki wojewódzkie	21.129.857	344.045	911.037
%	100	1.63	4.31
Związki powiatowe	119.794.510	9.001.276	6.774.027
%	100	7.51	5.65
Miasta wydzielone wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszk.	306.086.859	25.783.816	44.812.509
%	100	8.42	14.64
Miasta niewydzielone wzgl. z ludnością do 25.000 mieszkańców	87.046.332	8.556.502	7.667.955
%	100	9.83	8.81
Gminy wiejskie	120.016.475	4.711.459	1.732.313
%	100	3.93	1.44

Oznaczenie związku komunalnego	Ogólna suma wydatków nadzwyczajnych:	Splata długów
Związki wojewódzkie	1.358.919 zł.	240.919 zł.
%	100	17.73
Związki powiatowe	17.367.545 zł.	1.526.540 zł.
%	100	8.79
Miasta wydzielone wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszk.	51.755.361 zł.	2.900.898 zł.
%	100	5.61
Miasta niewydzielone wzgl. z ludnością do 25.000 mieszk.	11.737.911 zł.	3.163.431 zł.
%	100	26.95
Gminy wiejskie	8.986.028 zł.	1.156.004 zł.
%	100	12.87

Ogólna suma wydatków zwyczajnych na obsługę długów wynosi 110.294.939 zł., co stanowi do ogółu wydatków zwyczajnych (654.074.033 zł.) — 16.86%. Z ogólnej sumy wydatków na długie przypada na spłatę rat amortyzacyjnych (kapitału) — 48.397.098 zł., na spłatę zaś procentów — 61.897.841 zł. Stosunkowo najwyższe koszty obsługi długów są w miastach wydzielonych wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszkańców, wynoszą bowiem 23.06% wydatków

zwyczajnych tych miast. Miasta niewydzielone wzgl. z ludnością do 25.000 mieszkańców wydają na obsługę długów — 18.64%, związki powiatowe — 13.16%, wreszcie gminy wiejskie — 5.37%. Wydatki na spłatę długów zajmują w wydatkach zwyczajnych miast wydzielonych pierwsze miejsce przed wydatkami wszystkich pozostałych działów. W szczególności w niektórych województwach centralnych (lubelskie, kieleckie) wydatki miast wydzielonych na spłatę długów łącznie z wydatkami na administrację ogólną sięgają albo nawet przewyższają połowę wydatków zwyczajnych omawianych miast.

Z kolei najwięcej wydatkują związki komunalne na utrzymanie dróg i placów publicznych, gdyż 12.16% wszystkich wydatków zwyczajnych. Omawiane wydatki na utrzymanie dróg i placów publicznych stanowią:

w związkach wojewódzkich	15.05%
w związkach powiatowych	38.87%
w miastach wydzielonych wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszkańców	6.56%
w miastach niewydzielonych wzgl. z ludnością do 25.000 mieszkańców	5.38%
w gminach wiejskich	4.18%

ogólnej sumy wydatków zwyczajnych.

Czwarte miejsce w łącznej sumie wydatków zwyczajnych zajmują wydatki na opiekę społeczną — 13.11%, piąte zaś miejsce wydatki na oświatę — 11.59%. Te ostatnie zajmują w gminach wiejskich drugie miejsce, stanowiąc 25.25% ogólnej sumy wydatków zwyczajnych tych gmin.

Wśród pozostałych wydatków na szczególniejsze wyróżnienie zasługują jeszcze wydatki na zdrowie publiczne, które w łącznej sumie wydatków zwyczajnych wszystkich działów budżetów stanowią 7.15%, w wydatkach zaś zwyczajnych miast wydzielonych wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszkańców — 9.25%.

Wydatki nadzwyczajne wszystkich związków komunalnych stanowią 13.94% w stosunku do łącznej sumy wydatków zwyczajnych. Największe wydatki nadzwyczajne, jakie związki komunalne zamierzały poczynić w roku budżetowym 1932/3, przeznaczono na przedsiębiorstwa komunalne, gdyż 30.4% całej sumy wydatków nadzwyczajnych.

Drugie miejsce w wydatkach nadzwyczajnych zajmują wydatki na budowę dróg — 20.45% łącznej sumy wydatków nadzwyczajnych, z czego zgórą 47% przypada na związki powiatowe. Następne z kolei miejsca zajmuje spłata długów. W tym dziale wydatków nadzwyczajnych figuruje niewątpliwie nie tyle przedterminowa spłata długów (jak to powinno wynikać z zastosowania przepisów budżetowych), ile jednorazowa spłata pożyczek i zobowiązań wekslowych, zaciągniętych na krótkie terminy w poprzednich okresach rachunkowych. Jest to zjawisko kryzysowe.

Sumy preliniowane na rok budżetowy 1932/3, porównane z sumami, preliniowanymi w latach ubiegłych, wykazują przedewszystkiem silny wzrost wydatków w dziale spłaty długów (w porównaniu z rokiem budżetowym 1928/9 wzrost wynosi prawie 100%), poza tem pewien wzrost daje się zauważyć

w wydatkach na administrację ogólną i na opiekę społeczną. Wysokość wydatków w innych działach uległa zmniejszeniu. Najsilniejszy spadek wykazują wydatki w dziale zdrowia publicznego, co jednakowoż w pewnej mierze tłumaczy się wyodrębnieniem wydatków i dochodów szpitali z budżetów administracyjnych.

Co się zaś tyczy dochodów zwyczajnych związków komunalnych, preliniowano je na rok budżetowy 1932/3 na łączną sumę 647.719.456 zł. W szczególności preliniowały:

Związki wojewódzkie	21.342.211 zł.
Związki powiatowe	124.829.770 zł.
Miasta wydzielone wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszk	294.705.575 zł.
Miasta niewydzielone wzgl. z ludnością do 25.000 mieszk.	87.873.626 zł.
Gminy wiejskie	118.968.275 zł.

Pierwsze miejsce wśród dochodów zwyczajnych związków komunalnych zajmują dochody prawnopubliczne, a m. wpływy z danin komunalnych. Wpływy te (do których nie wliczono dochodów z podatku inwestycyjnego i od kopaliń, które wynoszą łącznie 5.966.782 zł., a które w preliniarnych budżetach zaliczone zostały do dochodów nadzwyczajnych) wynoszą ogółem 61.96%. W szczególności zaś omawiane wpływy wynoszą:

Związki wojewódzkie	5.529.232 zł.	25.91%
Związki powiatowe	98.210.991 zł.	78.67%
Gminy miejskie	207.666.703 zł.	54.28%
Gminy wiejskie	89.928.403 zł.	75.59%

Drugie miejsce zajmują wpływy z przedsiębiorstw komunalnych, które wynoszą łącznie — 83.594.529 zł., czyli ogółem — 12.91%. W szczególności omawiane wpływy wynoszą:

Związki wojewódzkie	168.302 zł.	0.79%
Związki powiatowe	1.352.984 zł.	1.08%
Gminy miejskie	80.939.485 zł.	21.16%
Gminy wiejskie	1.133.758 zł.	0.95%

Dalsze miejsce zajmują wpływy z majątku komunalnego, które wynoszą łącznie — 49.905.951 zł., czyli ogółem — 7.70%. W szczególności omawiane wpływy wynoszą:

Związki wojewódzkie	192.793 zł.	0.90%
Związki powiatowe	3.413.207 zł.	2.74%
Gminy miejskie	35.168.800 zł.	9.19%
Gminy wiejskie	11.131.151 zł.	9.36%

Jeszcze dalsze miejsce zajmują wpływy ze zwrotów, które wynoszą łącznie — 42.613.662 zł., czyli ogółem — 6.58%. W szczególności omawiane wpływy wynoszą:

Związki wojewódzkie	347.784 zł.	1.63%
Związki powiatowe	14.784.882 zł.	11.84%
Gminy miejskie	22.026.546 zł.	5.76%
Gminy wiejskie	5.454.450 zł.	4.58%

Piąte miejsce zajmują wpływy z opłat za korzystanie z urządzeń komunalnych, które łącznie wynoszą 32.883.277 zł., czyli ogółem — 5.08%. W szczególności wpływy wynoszą:

Związki wojewódzkie	45.025 zł.	0.21%
Związki powiatowe	2.653.517 zł.	2.13%
Gminy miejskie	25.688.756 zł.	6.71%
Gminy wiejskie	4.495.979 zł.	3.78%

Do poprzednio wspomnianych danin komunalnych, zaliczone zostały: udział w państwowym podatku dochodowym, dodatki komunalne do podatków państwowych, samoistne podatki komunalne, opłaty administracyjne i dopłaty. Dochody z danin stanowią w stosunku do ogółu dochodów zwyczajnych, jak poprzednio wykazano — 61.96% tych dochodów. W najwyższym stopniu na dochodach prawnopublicznych oparte są budżety związków powiatowych. W dochodach zwyczajnych tych związków wpływy prelininowane z tytułu danin stanowią — 78.67% ogólnej sumy dochodów zwyczajnych. W gminach wiejskich dochody z danin stanowią 75.59% dochodów zwyczajnych. W najsłabszym stopniu na dochodach prawnopublicznych opierają się budżety gmin miejskich; jednak i w budżetach tych gmin dochody z danin przeważają nad wszystkimi innymi źródłami dochodów, stanowiąc 54.28% ogólnej sumy dochodów zwyczajnych.

Wśród dochodów z danin najpoważniejszą grupę w budżetach powiatowych związków komunalnych i w budżetach gmin wiejskich stanowią podatki samoistne (w budżetach powiatowych związków komunalnych — 48.5%, w budżetach gmin wiejskich — 53.54% dochodów z danin), w budżetach zaś gmin miejskich — dodatki do podatków państwowych wraz z udziałem w podatku dochodowym (67.25%). Dochody z podatków samoistnych w budżetach miast stanowią zaledwie — 26.65% dochodów z danin.

W liczbie dodatków komunalnych najbardziej wydajnym jest w związkach powiatowych i w gminach wiejskich — dodatek do podatku gruntowego, w gminach miejskich — dodatek do podatku przemysłowego oraz udział w państwowym podatku dochodowym. W ogólnej sumie wpływów z dodatków do podatków państwowych wszystkich związków komunalnych, pierwsze miejsce i najwyższą wydajność wykazuje dodatek do podatku przemysłowego (67.286.503 zł. na ogólną sumę dodatków — 173.925.564 zł.).

W liczbie podatków samoistnych główne znaczenie posiadają: w powiatowych związkach komunalnych — opłaty drogowe (42.74% dochodów z danin) i w gminach wiejskich — podatek wyrównawczy (42.35% dochodów z danin). Największą znów pozycję wśród podatków samoistnych gmin miejskich stanowi podatek od lokali, który przynosi — 7.48% dochodów z danin.

Ogółem prelininowane na rok budżetowy 1932/3

wpływy z danin stanowią sumę — 401.772.879 zł., co na głowę ludności (według wyniku spisu z 1931 r. bez wojska skoszarowanego) daje obciążenie w kwocie 12 zł. 58 gr.

Dochody nadzwyczajne związków komunalnych prelininowano na rok budżetowy 1932/3 na łączną sumę — 85.473.835 zł. W szczególności:

Związki wojewódzkie	1.126.919 zł.
Związki powiatowe	11.895.145 zł.
Gminy miejskie	63.129.049 zł.
Gminy wiejskie	9.322.722 zł.

Główne miejsce wśród dochodów nadzwyczajnych zajmują przewidywane wpływy pożyczkowe. Stanowią one — 44% łącznej sumy dochodów nadzwyczajnych, w budżetach zaś miast wydzielonych, wzgl. z ludnością ponad 25.000 mieszkańców około 54% dochodów nadzwyczajnych tych miast.

Dochody zwyczajne i nadzwyczajne wszystkich związków komunalnych zamykają się w ogólnej sumie 733.193.291 zł., gdy równocześnie zamierzenia tych związków po stronie wydatków wynoszą łącznie 745.279.794 zł. to zn. więcej o kwotę 12.086.503 zł.

W porównaniu z rokiem budżetowym 1928/9 w dochodach zwyczajnych silny wzrost wykazują dochody z przedsiębiorstw komunalnych (z sumy 53.353.200 na sumę 83.426.227 zł., to zn. 56%), nieznaczny zaś wzrost: udział w państwowym podatku dochodowym, dochody z majątku komunalnego, z opłat administracyjnych i ze zwrotów.

Znaczne natomiast zmniejszenie się dochodów wykazują dochody z podatków samoistnych (z sumy 182.454.700 zł. na sumę 153.303.645 zł.), z dodatków komunalnych do podatków państwowych (z sumy 203.821.800 zł. na sumę 173.925.564 zł.), z dopłat i z subwencji oraz dotacji.

Silne skurczenie się wpływów wykazują: dodatek do podatku od spożycia, zużycia wzgl. produkcji (z 40.636.460 zł. na 23.874.888 zł.), dodatek do podatku gruntowego (z 48.520.900 na 39.282.769 zł.), dodatek do podatku przemysłowego (z 75.495.400 zł. na 67.286.503 zł.), podatek inwestycyjny (z 10.441.700 zł. na 3.098.923 zł.), podatek od kopalń (z 5.918.200 zł. na 2.867.859 zł.), opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości (z 15.740.700 zł. na 11.464.031 zł.), podatek od zabaw i widowisk (z 16.971.300 zł. na 11.513.913 zł.) oraz podatek od lokali (z 20.506.900 zł. na 15.884.602 zł.).